

Rozporządzenie Bruksela I (przekształcone) (Wstęp, zakres zastosowania, jurysdykcja, lis pendens)¹

Prof. Etienne Pataut, Uniwersytet Paryski I (Sorbona)

Studium przypadku

Pan Vittorio jest dentystą mieszkającym i prowadzącym praktykę w Mediolanie (Włochy). Zamierza zakupić nowy komputer do swojej kliniki dentystycznej. Przeglądając Internet, stwierdził, że „L’ordinateur”, spółka z Paryża, oferuje rabaty na komputer, jakiego szuka. W październiku 2018 r. kupił komputer na stronie firmy, która stwierdzała, że dostawa może mieć miejsce w dowolnym miejscu w UE. L’ordinateur zobowiązał się dostarczyć komputer do Mediolanu.

Komputer dostarczono do Mediolanu, ale okazało się, że nie jest to komputer, jaki Pan Vittorio zamówił i nie był zgodny ze wskazanymi wymogami.

Pan Vittorio odmówił zapłaty i szybko kupił nowy komputer w miejscowym sklepie, który był o wiele droższy. Chce pozwać francuską firmę o odszkodowanie.

Nie ma jednak pewności, który sąd będzie właściwy.

Pytania

1. Czy ma zastosowanie Rozporządzenie Bruksela I (przekształcone)? Czy odpowiedź byłaby taka sama, gdyby firma „L’ordinateur” miała siedzibę w Toronto (Kanada)?
2. Gdzie pan Vittorio może pozwać firmę L’ordinateur? Zbadaj możliwe uzasadnienie jurysdykcji.
3. Załóżmy, że istnieje umowa o właściwości sądu wpisana do umowy online uzgodnionej w sieci, którą pan Vittorio ściągnął na własny komputer, przewidująca sądy w Paryżu.
 - a. Czy twoim zdaniem ta klauzula jest ważna?
 - b. Jeśli jest ważna, czy Vittorio może złożyć pozew we Włoszech?
4. Załóżmy, że pan Vittorio wniósł sprawę w sądzie francuskim. Firma L’ordinateur chce zareagować i z kolei dochodzić zapłaty od pana Vittorio.
 - a. Czy firma może wytoczyć powództwo wzajemne w sądzie francuskim?
 - b. Czy firma może złożyć pozew we Włoszech?
5. Załóżmy teraz, że Vittorio nie kupił komputera dla kliniki dentystycznej, ale dla rodziny.

¹ Opracowane w ramach projektu „Lepsze stosowanie europejskich procedur transgranicznych: szkolenie prawne i językowe dla pracowników sądów UE”, Umowa Dofinansowania numer: 806998.

- a. Gdzie pan Vittorio może pozwać firmę L'ordinateur? Zbadaj możliwe uzasadnienie dostępnych jurysdykcji.
- b. Czy to ma wpływ na umowę o właściwości sądu?
- c. Czy ma to wpływ na ewentualny pozew ze strony firmy L'ordinateur?

Wskazówki metodologiczne

Cele szkolenia:

- Zapoznanie uczestników z zakresem stosowania rozporządzenia.
- Wyjaśnienie celów leżących u podstaw głównych zasad rozporządzenia.
- Wyjaśnienie funkcjonowania różnych przepisów dotyczących jurysdykcji.
- Wyjaśnienie potencjalnych trudności związanych z wieloma pozwami.
- Wyjaśnienie różnych możliwości podejmowania decyzji.
- Ułatwienie stosowania powyższych europejskich instrumentów.
- Zapoznanie uczestników z kluczowymi decyzjami i wyrokami zaczerpniętymi z orzecznictwa UE.

W przypadku szkoleń krajowych dobrze byłoby przedstawić uczestnikom odpowiednie materiały i publikacje w ich języku ojczystym oraz orzecznictwo odnośnych sądów.

Metodologia

We wszystkich sprawach o charakterze transgranicznym zaleca się stosowanie następujących kroków, które pozwolą określić właściwe przepisy:

Krok 1: Określenie dziedziny/obszaru prawa.

Krok 2: Ustalenie interesujących nas aspektów prawa prywatnego międzynarodowego.

Krok 3: Wytypowanie odpowiednich źródeł prawa unijnego i międzynarodowego.

Krok 4: Sprawdzenie przedmiotowego, geograficznego i czasowego zakresu stosowania instrumentów prawa unijnego i międzynarodowego; w przypadku, gdy zastosowanie może mieć kilka instrumentów, należy sprawdzić ich wzajemne powiązania.

Krok 5: Ustalenie właściwych przepisów.

Uwaga: przy braku odpowiednich przepisów unijnych i międzynarodowych czy też umów dwu- lub wielostronnych, które można by zastosować w danej sprawie transgranicznej, pod uwagę należy wziąć autonomiczne przepisy prawa prywatnego międzynarodowego danego państwa.

Sugerowane rozwiązanie

1. Czy ma zastosowanie Rozporządzenie Bruksela I (przekształcone)? Czy odpowiedź byłaby taka sama, gdyby firma „L’ordinateur” miała siedzibę w Toronto (Kanada)?

Jurysdykcja w sprawach cywilnych i handlowych w UE podlega Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Rozporządzenie Brukselskie I (wersja przekształcona)).

Zakres rzeczowy zastosowania

Jak wskazano w art. 1, Rozporządzenie ma zastosowanie „w sprawach cywilnych i handlowych”. Jest to podstawowe pojęcie Rozporządzenia, co spowodowało istotne kwestie ze strony Trybunału Sprawiedliwości. W szczególności, Trybunał zdecydował, że to pojęcie winno uzyskać „autonomiczne znaczenie”, tzn. że:

„nie można powoływać się na prawo jednego z zaangażowanych Państw, ale w pierwszej kolejności do celów i schematu [Rozporządzenia]” (TSUE, 14 października 1976 r., 29/76, Eurocontrol, nr 5).

W przypadku wątpliwości, zakres winien zostać zinterpretowany przez sam trybunał, w większości zgodnie z podziałem na prawo publiczne/prywatne znanym w większości systemów prawnych w Europie. A dokładniej, Trybunał wyklucza możliwość stosowania Rozporządzenia Brukselskiego, jeśli zaangażowany jest organ publiczny i „działa w ramach wykonywania swoich uprawnień publicznych” (TSUE, 16 grudnia 1980 r., 814/79, Rüffer, nr 8).

Rozporządzenie wyklucza sprawy ze swojego zakresu zastosowania, w zakresie na przykład „spraw skarbowych, celnych lub administracyjnych ani odpowiedzialności państwa za działania lub zaniechania podczas sprawowania władzy publicznej (*acta iure imperii*)”, patrz art. 1.

Spór pomiędzy Panem Vittorio i firmą „L’ordinateur” jest prywatnym sporem umownym i dlatego jest objęta zakresem „spraw cywilnych i handlowych”.

Geograficzny zakres zastosowania

Zasadą ogólną jest, aby postanowienia Rozporządzenia w zakresie jurysdykcji były stosowane wyłącznie, jeśli pozwany zamieszkuje w UE (art. 4 i 5).

Jeśli jednak pozwany zamieszkuje poza UE, jurysdykcja jest ustalana zgodnie z prawem każdego kraju, z pewnymi wyjątkami (art. 6).

Ponieważ pozwany zamieszkuje w państwie członkowskim, Rozporządzenie będzie stosowało *ratione personae*. Dlatego jeśli Pan Vittorio chce pozwać przed sąd w UE, jedynymi odpowiednimi zasadami będą zasady Rozporządzenia. Nie można stosować żadnych innych zasad co do jurysdykcji poza przewidzianymi w Rozporządzeniu.

Prosimy zauważyć, że narodowość pozwanego nie ma znaczenia dla ustalenia zakresu stosowania Rozporządzenia Brukselskiego I (przekształconego).

Jednakże jeśli pozwana firma ma siedzibę w Kanadzie (tzn. poza UE), wówczas Rozporządzenie nie będzie miało zastosowania, a raczej zasady kraju, gdzie Pan Vittorio chce złożyć pozew. Na przykład, jeśli Pan Vittorio zdecyduje się na pozwanie kanadyjskiej firmy we Francji, zastosowanie będą miały zasady krajowej jurysdykcji francuskiej.

Czasowy zakres zastosowania

Art. 66 ust. 1 brzmi:

„Przepisy niniejszego rozporządzenia mają zastosowanie wyłącznie do postępowań sądowych wszczętych, do formalnie sporządzonych lub zarejestrowanych dokumentów urzędowych oraz do ugód sądowych zatwierdzonych lub zawartych w dniu 10 stycznia 2015 r. lub po tej dacie.”

Dlatego ponieważ umowa została zawarta w roku 2018, sprawa sądowa odbędzie się po 10 stycznia 2015 r., Rozporządzenie będzie stosować się *ratione temporis*.

Konkluzja: Sytuacja mieści się w materialnym, geograficznym i czasowym zakresie stosowania Rozporządzenia. Dlatego zastosowanie ma Rozporządzenie brukselskie I (przekształcone), a jurysdykcja sądu państwa członkowskiego winna być określona zgodnie z jego postanowieniami.

Uwaga: Zważywszy, że stosowanie zasad krajowych, zgodnie z art. 6 Rozporządzenia, „podlega art. 18 ust. 1, art. 21 ust.2 i art. 24 i 25”, stosowność tych postanowień musi być dokładnie sprawdzona. W obecnej sytuacji, istnienie umowy o właściwości sądu (patrz pytanie 3) oraz hipoteza, że Pan Vittorio jest konsumentem (patrz pytanie 5) powoduje, że postanowienia Rozporządzenia, a nie zasady krajowe stosują się do określenia jurysdykcji – nawet jeśli pozwany zamieszkuje poza UE (dalsze szczegóły w pytaniach 3 i 5).

2. Gdzie pan Vittorio może pozwać firmę L’ordonateur? Zbadaj możliwe uzasadnienie jurysdykcji.

Odnosne zasady znajdują się w art. 4 ust. 1 (jurysdykcja sądów w miejscu zamieszkania pozwanego) lub w art. 7 ust. 1 (jurysdykcja w działaniach dotyczących umowy).

Po pierwsze, zgodnie z art. 4 ust. 1 „osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego państwa członkowskiego.” W związku z tym Pan Vittorio może pozwać firmę „L’ordonateur” we Francji, miejscu jej siedziby zgodnie z art. 4 ust. 1 Rozporządzenia.

Ponieważ L’ordonateur jest firmą, jej domicyl należy ustalić zgodnie z art. 63.

Uwaga: Art. 4 dotyczy wyłącznie międzynarodowej jurysdykcji (tzn. który kraj), a nie wewnętrznej jurysdykcji (tzn. które miasto). W związku z tym wyłącznie francuskie prawo może określić konkretny właściwy sąd we Francji (np. Paryż czy Marsylia). Powszechna jest jednak wewnętrzna jurysdykcja na podstawie miejsca zamieszkania. Zatem sądy w Paryżu wydają się być właściwe.

Po drugie, art. 7 dodaje kilka opcjonalnych podstaw w zakresie jurysdykcji i dopuszcza możliwość złożenia pozwu w sądach innego państwa członkowskiego, innego niż miejsce zamieszkania pozwanego.

W odniesieniu do umów, odnośnym przepisem jest art. 7 ust. 1.

Zgodnie z art. 7 ust. 1, powód – poza sądem miejsca zamieszkania pozwanego – może złożyć pozew w „sądach miejsca gdzie zobowiązanie zostało wykonane albo miało być wykonane.” Terminy „umowy” i „zobowiązanie” są złożone i zależą od charakteru umowy. Trybunał zdecydował, że w odniesieniu do pojęcia „spraw cywilnych i handlowych” winny one posiadać autonomiczne znaczenie, niezależne od prawa krajowego.

Termin „umowa” to pojęcie europejskie. Jak Trybunał wielokrotnie stwierdził:

„zwrot „sprawy odnoszące się do umowy” winien być interpretowany niezależnie, z uwzględnieniem celów i ogólnej konstrukcji Konwencji, aby zapewnić, że jest stosowany jednolicie we wszystkich umawiających się państwach” (TSUE, 17 czerwca 1992 r., C-26/91, Jakob Handte, nr 10).

Ponadto sama definicja umowy według Trybunału wskazuje, że istnieje zobowiązanie dobrowolnie przyjmowane przez jedną stronę wobec drugiej.

I ponownie Trybunał uznał w różnych przypadkach:

„zwrot „sprawy odnoszące się do umowy” ...nie powinien być rozumiany jako obejmujący sytuację, kiedy nie ma zobowiązania dobrowolnie przyjmowanego przez jedną stronę wobec drugiej” (TSUE, 17 września 2002 r., C-334/00, Tacconi, nr 23).

W obecnej sytuacji, zawarta umowa mieści się do kategorii „sprawy odnoszące się do umowy” zgodnie z art. 7.

Zgodnie z art. 7 ust. 1, wprowadzono szczegółowe rozwiązanie w odniesieniu do sprzedaży: miejscem wykonania „zobowiązania” jest „miejsce w państwie członkowskim, w którym rzeczy te zgodnie z umową zostały dostarczone albo miały zostać dostarczone”.

Oznacza to, że w umowie sprzedaży miejscem realizacji jest miejsce dostawy. To kryterium wzmacnia pewność prawną, ponieważ jest to jasny i w większości przypadków prosty łączący czynnik do zastosowania.

Jak ujął to Trybunał:

„Zgodnie z zasadą jurysdykcji szczególnej, pozwany może być także pozywany w sądzie miejsca wykonania danego zobowiązania, ponieważ przyjmuje się, że ten sąd ma bliskie powiązanie z umową. W celu wzmocnienia podstawowego celu prawnej pewności, odnoszącej się do zasad jurysdykcji, którą określa, to kryterium powiązania jest definiowane automatycznie przez Rozporządzenie nr 44/2001 w przypadku sprzedaży towarów”. (TSUE, *Falco*, 23 kwietnia 2009 r., C-533/07, nr 25 i 26).

W obecnej sytuacji, miejscem dostawy zgodnie z warunkami umowy jest Mediolan (Włochy). Dlatego włoskie sądy winny być uznane za właściwe zgodnie z art. 7 ust. 1 Rozporządzenia.

Uwaga: Art. 7 ust. 1 wskazuje nie tylko ogólną międzynarodową jurysdykcję danego państwa członkowskiego (jak w art. 4), ale także bardziej szczegółowo sądy wskazanego miejsca („w sądach miejsca wykonania danego zobowiązania”). Dlatego właściwe są sądy w Mediolanie (w przeciwieństwie do innych miast włoskich).

Zarówno sądy francuskie (zgodnie z art. 4 ust. 1) i sądy w Mediolanie (zgodnie z art. 7 ust. 1) są właściwe. Pan Vittorio ma zatem możliwość pozwania firmy „L’ordinateur” w obu jurysdykcjach.

3. Załóżmy, że istnieje umowa o właściwości sądu wpisana do umowy online uzgodnionej w sieci, którą pan Vittorio ściągnął na własny komputer, przewidująca sądy w Paryżu.

a) Czy twoim zdaniem ta klauzula jest ważna?

Zgodnie z art. 25 Rozporządzenia, ważność umowy o właściwości sądu podlega formalnym i zasadniczym wymogom.

Formalne wymogi są podane w art. 25 ust. 1. Najważniejszym wymogiem jest to, aby umowa określająca jurysdykcję została sporządzona na piśmie. Art. 25 ust. 2 dodaje, że „każde przekazanie informacji za pomocą środków elektronicznych umożliwiające trwały zapis takiej umowy uznaje się za równoważne formie pisemnej.” Zatem jeśli takie ustalenie zostało wprost włączone do umowy zawartej przez Pana Vittorio, fakt, że umowa została zawarta środkami elektronicznymi nie ma znaczenia. Jeśli umowa o właściwości sądu została włączona do ogólnych warunków umowy, TSUE wymaga akceptacji wzorców umownych przez kliknięcie (tzw. click wrapping), co oznacza, że nabywca musi „kliknąć” w odpowiednie okienko, aby zaakceptować warunki ogólne.

Jak stwierdził TSUE w ważnej sprawie El Majdoub (CJEU, 21 maja 2005 r., C-322/14): „metoda akceptowania warunków ogólnych umowy sprzedaży poprzez akceptację wzorców umownych przez kliknięcie (tzw. click wrapping), jak kwestia w postępowaniu głównym, zawarte środkami elektronicznymi, zawierające ustalenie jurysdykcji, stanowi przekazanie informacji za pomocą środków elektronicznych umożliwiających trwały zapis takiej umowy, w rozumieniu tego postanowienia, kiedy ta metoda umożliwia wydrukowanie i zapis tekstu tych warunków przez zawarciem umowy.”

Z zastrzeżeniem tego wymogu, klauzula jest formalnie ważna.

Co do zasadniczej ważności, zasada ogólna wynikająca z art. 25 ust. 1 jest taka, że „jeśli strony (...) uzgodniły, że kompetentne są sądy państwa członkowskiego (...), ten sąd jest właściwy, chyba, że umowa jest w swojej zasadniczej treści nieważna na mocy prawa danego państwa członkowskiego.”

Bardzo kontrowersyjne jest stwierdzenie w ostatniej części cytowanego zdania. W literaturze prawnej można znaleźć debatę dotyczącą tego, czy ważność klauzuli o wyborze sądu ma być ustalana wyłącznie warunkami art. 25. Jednakże argumentowałbym, że materialna ważność umowy o właściwości sądu w umowie między Panem Vittorio i firmą „L’ordinateur” winna podlegać prawu francuskiemu jako prawu wybranego sądu.

W obecnej sytuacji nic nie wskazuje na to, że umowa jest nieważna, i można uznać, że klauzula także jest zasadniczo ważna.

Zatem umowa o właściwości sądu na rzecz sądów francuskich w umowie między Panem Vittorio i firmą „L’ordinateur” jest ważna i w tej sytuacji sądy w Paryżu, wskazane w tej klauzuli będą posiadać wyłączną jurysdykcję do prowadzenia sprawy.

Uwaga:

1. Nawet gdyby firma „L’ordinateur” miała siedzibę poza UE, umowa o właściwości sądu będzie podlegała postanowieniem Rozporządzenia, ponieważ art. 25 stwierdza, że:

„Jeśli strony, *niezależnie od ich miejsca zamieszkania*, uzgodniły, że właściwy ma być sąd lub sądy państwa członkowskiego (...), to sąd lub sądy tego państwa mają jurysdykcję (podkreślenie dodane).

Zatem rozwiązanie jest takie samo jak wskazane powyżej: umowa o właściwości sądu na rzecz sądów francuskich w umowie między Panem Vittorio i firmą „L’ordinateur” jest ważna i sądy w Paryżu, wskazane w tej klauzuli będą posiadały wyłączną jurysdykcję do prowadzenia sprawy.

2. Kwestia ustalenia zasadniczej ważności może podlegać innemu prawu, jeśli francuski wybór zasad prawnych wskaże inne prawo w tej konkretnej sytuacji (tzn. prawo umowy). To rozwiązanie może być dyskutowane, ale jest wskazywane w motywie 20 Rozporządzenia, które stwierdza, co następuje:

„Kiedy powstaje pytanie, czy umowa o właściwości sądu państwa członkowskiego jest nieważna co do ważności zasadniczej, ta kwestia winna być rozstrzygnięta zgodnie z prawem państwa członkowskiego sądu wskazanego w umowie, co obejmuje zasady sprzeczności systemów prawnych tego państwa członkowskiego.”

b) Jeśli jest ważna, czy Vittorio może złożyć pozew we Włoszech?

Nie. Skutkiem tej klauzuli jest przyznanie „wyłącznej jurysdykcji” sądom wybranym przez strony. W związku z tym zgodnie z art. 25, sądy paryskie „posiadają wyłączną jurysdykcję”. Oznacza to, że żaden inny sąd nie może rozpatrywać sprawy. Zatem każdy inny sąd winien zrezygnować z własnej jurysdykcji (patrz art. 31 ust. 1).

Uwaga: Takie rozwiązanie winno być stosowane nawet jeśli pierwszy rozpatrujący sąd nie był sądem wybranym przez strony. W takiej sytuacji, winien zawiesić postępowanie.

Ta kwestia została podniesiona kilka lat temu w kontekście *lis pendens*. *Lis pendens* to technika, zgodnie z którą kiedy postępowanie w ramach tej samej sprawy i między tymi samymi stronami jest wniesione do sądów w różnych państwach członkowskich, każdy sąd poza tym, który pierwszy ją rozpatrywał może z własnej inicjatywy zawiesić postępowanie (art. 29 ust. 1). Następnie, jeśli ustalony zostanie pierwszy sąd rozpatrujący, każdy inny sąd poza tym, który pierwszy ją rozpatrywał winien odmówić rozpatrzenia na rzecz tego sądu (art. 29-3).

Pokróćce: mechanizm *lis pendens* daje priorytet sądowi, który pierwszy rozpatrywał sprawę. Kiedy istnieje umowa o właściwości sądu, Trybunał Sprawiedliwości zgodził się z tym rozwiązaniem i zezwolił na *lis pendens*, zachowując w ten sposób priorytet dla sądu, tym, który rozpatrywał sprawę, nawet jeśli nie był to sąd wskazany w klauzuli (TSUE, 9 grudnia 2003 r., C-116/02, Erich Gasser GmbH).

Taka sytuacja stwarza jednak ryzyko skuteczności umowy o właściwości sądu. Sąd wskazany w umowie o właściwości sądu winien mieć pierwszeństwo i należy przyznać mu moc określania ważności samej klauzuli.

Zatem rozwiązanie w sprawie Gasser zostało odwrócone Rozporządzeniem brukselskim I (przekształconym). Art. 31 ustęp 2 brzmi:

„ jeżeli powództwo wytoczono przed sądem państwa członkowskiego, który w umowie określonej w art. 25 został wskazany jako mający jurysdykcję wyłączną, każdy sąd innego państwa członkowskiego zawiesza postępowanie, dopóki sąd wskazany w umowie nie stwierdzi, że nie ma jurysdykcji na podstawie tej umowy.”

W obecnej sytuacji, nie ma wątpliwości, że sądy w Paryżu są właściwe i że ta właściwość jest wyłączna.

4. Załóżmy, że pan Vittorio wniósł sprawę w sądzie francuskim. Firma L'ordonateur chce zareagować i z kolei dochodzić zapłaty od pana Vittorio.

a) Czy firma może wytoczyć powództwo wzajemne w sądzie francuskim?

Tak. Art. 8 Rozporządzenia dodaje kilka opcjonalnych zasad dotyczących jurysdykcji i stwarza możliwość pozwania w innym państwie członkowskim, jeśli występuje powiązanie między dwoma postępowaniami.

W przypadku, jeśli powództwo główne i powództwo wzajemne wynikają z tej samej umowy, istnieje ścisły związek między dwoma roszczeniami, a art. 8-3 przewiduje rozszerzenie jurysdykcji na sąd pierwszy rozpatrujący powództwo główne także do rozpatrzenia powództwa wzajemnego. Na podstawie art. 8-3:

„Osoba zamieszkała na terytorium państwa członkowskiego może zostać pozwana również w sprawach dotyczących powództwa wzajemnego opierającego się na tej samej umowie lub na tym samym stanie faktycznym, na której zostało oparte powództwo główne – przed sąd, w którym zawisło powództwo główne”.

Zatem w tej sytuacji, sądy w Paryżu będą właściwe do rozpatrzenia zarówno powództwa głównego wytoczonego przez Pana Vittorio oraz powództwa wzajemnego wytoczonego przez firmę „L'ordonateur”.

b) Czy firma może złożyć pozew we Włoszech?

Zasada *lis (alibi) pendens* stosuje się do równoległych postępowań w sądach państw członkowskich. Jest to bardzo proste: drugi sąd rozpatrujący musi wstrzymać postępowanie, jeśli ta sama sprawa została wniesiona do sądów dwóch państw członkowskich. Art. 29 ust. 1 daje wyraźne pierwszeństwo pierwszemu rozpatrującemu sądowi:

„jeżeli przed sądami różnych państw członkowskich zawisły sprawy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami, sąd, przed który wytoczono powództwo później, z urzędu zawiesza postępowanie do czasu stwierdzenia jurysdykcji sądu, przed który najpierw wytoczono powództwo.”

Zasada *lis pendens* stosuje się wyłącznie, jeśli sprawa i strony są identyczne. W niniejszej sprawie można argumentować, że nie ma tej tożsamości, ponieważ pozew złożony we Francji przez Pana Vittorio to roszczenie o odszkodowanie, a pozew złożony we Włoszech przez firmę „L'ordonateur” to pozew o zapłatę.

TSUE przyjął jednak szeroką definicję tożsamości pozwów. W ważnej sprawie Gubisch (TSUE, 8 grudnia 1987 r., 144/86), Trybunał stwierdził, co następuje:

„Pojęcie *lis pendens* ... dotyczy przypadku, kiedy strona wnosi pozew do sądu umawiającego się państwa w celu odstąpienia lub zwolnienia z międzynarodowej umowy sprzedaży, a pozew drugiej strony żądający realizacji tej samej umowy toczy się przed sądem w innym umawiającym się państwie.”

Zatem w obecnej sytuacji, zgodnie z art. 21, sąd włoski winien wstrzymać postępowanie, ponieważ sąd francuski prowadził je wcześniej.

Uwaga: Jak wskazano powyżej (patrz pytanie 3), *lis pendens* nie występuje jeśli istnieje obowiązująca umowa o właściwości sądu przewiduje wyłączną jurysdykcję. Podobnie, nie ma *lis pendens* w odniesieniu do środków tymczasowych i zabezpieczających.

5. Załóżmy teraz, że Vittorio nie kupił komputera dla kliniki dentystycznej, ale dla rodziny.

a) Gdzie pan Vittorio może pozwać firmę L'ordinateur? Zbadaj możliwe uzasadnienie dostępnych jurysdykcji.

Gdyby Pan Vittorio kupił komputer dla rodziny, mógłby być uznany za konsumenta, a tym samym uzyskać szczególną ochronę prawną.

Zgodnie z art. 17 ust. 1 „jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenia z umowy, którą zawarła osoba, konsument, w celu, który nie może być uważany za działalność zawodową lub gospodarczą tej osoby, jurysdykcję określa się na podstawie niniejszej sekcji”

Funkcjonowanie art. 17 podnosi jednak pewne trudne kwestie.

Po pierwsze, należy ustalić, czy Pan Vittorio faktycznie jest konsumentem.

Art. 17 definiuje konsumenta jako osobę, która zawarła umowę „w celu, który może być uważany za niezwiązany z jej działalnością handlową lub zawodem.” TSUE często stwierdza, że interpretacja pojęcia „konsumenta” winna być restrykcyjna (patrz ostatnio TSUE, 25 stycznia 2018 r., C-498/16, Schrems, nr 29).

Zatem należy jasno ustalić, że przyczyną zakupu komputera przez Pana Vittorio była rozrywka jego rodziny. Należy dokonać analizy kontekstu i gdyby Pan Vittorio korzystał komputera w celach zawodowych i osobistych, należy udowodnić, że działalność zawodowa była nieistotna w kontekście podpisanej umowy.

Jak trybunał stwierdził w sprawie Gruber (TSUE, 20 stycznia 2005 r., C-464/01, J. Gruber, nr 47):

„to sąd, który pierwszy rozpatrywał sprawę, decyduje, czy umowa miała na celu w nieistotnym zakresie zaspokoić potrzeby zawodowe lub gospodarcze tej osoby oraz czy wprost przeciwnie – wykorzystanie zawodowe było jedynie nieistotne. W tym celu, sąd krajowy winien uwzględnić nie tylko treść, charakter i cel umowy, ale także obiektywne okoliczności, w jakich została zawarta.”

Po drugie, można także argumentować, czy umowa mieści się w zakresie stosowania art. 17 oraz czy „umowa została zawarta z osobą, która prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową w państwie członkowskim, na terytorium którego konsument ma miejsce

zamieszkania, lub taką działalność w jakikolwiek sposób kieruje do tego Państwa Członkowskiego”, jak wskazano w art. 17 ust. 1 lit. c.

Pojęcie „kierowania takiej działalności” spowodowała pewne ważne orzeczenia, w szczególności w kontekście handlu elektronicznego.

Trybunał potwierdził, że:

„W celu ustalenia, czy można uznać, iż przedsiębiorca, którego działalność jest prezentowana na jego stronie internetowej lub na stronie pośrednika, „kieruje” działalność do państwa członkowskiego, na terytorium którego konsument ma miejsce zamieszkania (...), należy zbadać, czy przed ewentualnym zawarciem umowy z konsumentem z tych stron internetowych i ogólnej działalności przedsiębiorcy wynika, że zamierzał on prowadzić interesy z konsumentami zamieszkałymi w jednym lub kilku państwach członkowskich włącznie z tym, w którym konsument ma miejsce zamieszkania, w tym znaczeniu, że był gotowy do zawarcia z nimi umowy.” (TSUE, 7 grudnia 2010 r., C-585/08 i C-144/09, Pammer and Alpenhof).

Zgodnie z tym orzecznictwem, ustalono pewne kryteria:

“a mianowicie międzynarodowy charakter działalności, podanie tras z innych państw członkowskich do miejsca, gdzie przedsiębiorca ma siedzibę, użycie języka lub waluty innych niż używane zwyczajowo w państwie członkowskim, w którym przedsiębiorca ma siedzibę, z możliwością rezerwacji i potwierdzenia i rezerwacji w tym innym języku, podanie numerów telefonicznych z międzynarodowym numerem kierunkowym, zaangażowanie środków w usługę odsyłania w Internecie u operatora wyszukiwarki w celu ułatwienia konsumentom zamieszkałym w różnych państwach członkowskich dostępu do strony przedsiębiorcy lub pośrednika, używanie domeny pierwszego poziomu innej niż domena państwa członkowskiego, w którym przedsiębiorca ma siedzibę, oraz wzmianka o międzynarodowej klienteli złożonej z klientów zamieszkałych w różnych państwach członkowskich. Do sądu krajowego należy zbadanie, czy oznaki te występują.” (TSUE, 7 grudnia 2010 r., C-585/08 i C-144/09, Pammer and Alpenhof, par. 93-94).

Strona internetowa firmy L’ordinateur stwierdza, że dostawa może mieć miejsce do dowolnego miejsca w UE, więc firma w sposób oczywisty poszukuje klientów za granicą. Firma „L’ordinateur” zawarła umowę z osobą zamieszkałą we Włoszech oraz dodatkowo zobowiązała się dostarczyć towar do Włoch. Dlatego można uznać, że spółka kieruje działalność do państwa członkowskiego, w którym konsument ma miejsce zamieszkania.

W tej sytuacji, art. 18 ust. 1 daje konsumentowi wybór pomiędzy „sądami państwa członkowskiego, w którym ta strona [tzn.: pozwany] ma miejsce zamieszkania, albo niezależnie od miejsca zamieszkania drugiej strony, w sądach, gdzie konsument ma miejsce zamieszkania.

Zatem Pan Vittorio może wybrać między sądami miejsca zamieszkania pozwanego (Francja) i sądami własnego miejsca zamieszkania (Włochy).

Należy zauważyć, że konsument nie musi wykazywać związku przyczynowego między faktem, że spółka kieruje swoją działalność do państwa członkowskiego, w którym konsument ma miejsce zamieszkania a zawarciem umowy z konsumentem (TSUE, C-218/12, Emrek).

Uwaga: Jeśli firma „L’ordinateur” posiada siedzibę poza UE, postanowienia Rozporządzenia brukselskiego I (przekształconego) na temat jurysdykcji w sprawach konsumenckich będą miały zastosowanie jedynie wtedy, kiedy spółka posiada oddział w Europie.

Art. 17 ustęp 2 brzmi:

„Jeżeli konsument zawiera umowę z kontrahentem, który nie ma miejsca zamieszkania na terytorium danego państwa członkowskiego, ale ma filię, agencję lub inny oddział w państwie członkowskim, to w sporach dotyczących ich działalności kontrahent taki jest traktowany tak, jak gdyby miał miejsce zamieszkania w tym państwie członkowskim.”

Jeśli firma nie ma oddziału w Europie, jurysdykcja sądów będzie wynikać z prawa krajowego.

b) Czy to ma wpływ na umowę o właściwości sądu?

Konsumenci są chronieni przed akceptowaniem umowy o właściwości sądu przewidującej jurysdykcję poza ich krajową jurysdykcją.

Jak wskazano w art. 19, od zasad dotyczących jurysdykcji szczególnej można odejść albo w postaci umowy zawartej albo „po powstaniu sporu”, albo „przyznającej konsumentowi prawo do wytaczania powództwa przez sądy inne niż wskazane w niniejszym rozdziale”.

Zatem konsument nie może zostać pozbawiony szczegółowej i ochronnej zasady jurysdykcji wskazanej w art. 17.

W niniejszej sprawie, gdyby Pan Vittorio chciał złożyć pozew w Mediolanie, istniejąca umowa o właściwości sądu w Paryżu nie może być podniesiona przeciwko niemu zgodnie z art. 19 Rozporządzenia.

Uwaga: Zgodnie z orzecznictwem TSUE, można argumentować, że umowa o właściwości sądu w umowie konsumenckiej jest nieuczciwym warunkiem zgodnie z Dyrektywą Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Jak Trybunał jasno stwierdził (TSUE, 4 czerwca 2009 r., Pannon, C-243/08, nr 40):

„w umowie zawartej między konsumentem i sprzedającym lub dostawcą w rozumieniu Dyrektywy, warunek sporządzony z wyprzedzeniem przez sprzedającego lub dostawcę – który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji – którego celem jest określenie jurysdykcji we wszystkich sporach wynikających z umowy do sądu w jurysdykcji terytorialnej, gdzie sprzedający ma podstawowe miejsce prowadzenia działalności, spełnia wszystkie kryteria niezbędne, aby został oceniony jako nieuczciwy dla potrzeb Dyrektywy.”

Jeśli to rozwiązanie zostanie zastosowane, umowa o właściwości sądu winna być całkowicie pominięta jako nieważna.

c) Czy ma to wpływ na ewentualny pozew ze strony firmy L’ordinateur?

Tak. Gdyby pozew został złożony przez firmę „L’ordinateur”, wówczas postępowanie może być wszczęte jedynie w sądach państwa członkowskiego, gdzie zamieszkuje konsument (art. 18 ust. 2). Zatem firma „L’ordinateur” może złożyć pozew wyłącznie w sądach włoskich.

Uwaga: Nie ma to jednak wpływu na wytoczenie powództwa wzajemnego w sądzie, w którym zawisło powództwo główne (art. 18-3). Zatem jeśli sądy w Paryżu pierwsze będą rozpatrywać sprawę Pana Mr Vittorio, powództwo wzajemne może zostać wytoczone w tych sądach przez firmę „L’ordinateur”.



Projekt współfinansowany w ramach Programu UE „Sprawiedliwość” 2014-2020.